

KOLUMBIA: PONAD MILIARD NA NOWE MYŚLIWCE

Dowództwo sił powietrznych Kolumbii ujawniło ile pieniędzy chce wydać na nowe myśliwce, które zastąpiłyby używane obecnie samoloty Kfir. Do wiadomości publicznej podano również też kto stara się o kontrakt w tym kraju.

Kolumbia jest obecnie użytkownikiem około 20 myśliwców Kfir produkcji izraelskiej. Są to maszyny jednosilnikowe i relatywnie tanie w utrzymaniu. Bogota chce najwyraźniej pozyskać konstrukcje podobnej klasy. Wśród rozważanych przez nią maszyn znajdują się dwie jednosilnikowe: JAS 39E/F Gripen (prawdopodobnie produkowane w Brazylii) i F-16 Block 70 oraz jeden samolot dwusilnikowy: Eurofighter Typhoon należący do trzeciej (najnowszej) transzy produkcyjnej, oferowany za pośrednictwem Hiszpanii. W kontekście kolumbijskiego zakupu mówiło się także o ofercie rosyjskiej, która początkowo miała dotyczyć myśliwców MiG-29, a obecnie „innego samolotu” (pozostaje MiG-35 lub coś z rodziny Su-27/Su-30). Z ofertą Kfir Next Generation wystąpiły także Israel Aerospace Industries.

Kolumbijczycy chcą pozyskać samoloty fabrycznie nowe i dysponujące sporymi możliwościami prowadzenia walki. Presja może wynikać z sąsiedztwa niestabilnej Wenezueli, która w ubiegłej dekadzie doprowadziła do zmiany układu sił w regionie poprzez zakup 24 potężnych, jak na tamtą część świata, samolotów Su-30MK2.

Czytaj też: [Używane IAI Kfir dla państw NATO: gdzie trafią izraelskie maszyny?](#)

Kolumbijczycy prowadzą analizy na temat znalezienia następcy dla Kfirów od czterech lat i chcieliby wejść w posiadanie 15 samolotów, czyli wyposażenia dla jednej eskadry bojowej. Na zakup wydać planują co najmniej miliard USD, co sprawia że przedsięwzięcie jest jak najbardziej realne. Zakup, pomimo problemów finansowych kraju, ma duże poparcie polityczne, m.in. prezydenta Ivana Duque. Obecnie piłeczka jest po stronie sił powietrznych Kolumbii, które mają zarekomendować preferowane konstrukcje. Ostatecznego wyboru dokonają politycy.